

Justyna Kobylarczyk\*

## WSPÓŁCZESNE ROZWAŻANIA NA TEMAT ARCHITEKTURY – FORMY I JEJ OTOCZENIA

### CONTEMPORARY RUMINATIONS ON ARCHITECTURE – A FORM WITH ITS SURROUNDINGS

Ze względu na liczne głosy sprzeciwu pochodzące z ust światowej sławy architektów wobec systemowości architektury słuszne wydaje się stwierdzenie, że jej zdefiniowanie jest bardzo trudne, a nawet w dużej mierze niemożliwe. Realne natomiast jest określenie elementów szczególnie ważnych dla jej analizy. To między innymi forma i jej otoczenie, a także funkcja i przeznaczenie tej formy.

*Słowa kluczowe: architektura, filozofia, forma, czas, przestrzeń, otoczenie*

Considering numerous dissentient voices coming from the mouths of some world-famous architects against the systematization of architecture, the opinion that it is very difficult or even – to a large extent – impossible to define it seems valid, whereas determining elements which are especially important for analyzing it is feasible. It includes a form with its surroundings as well as the function and the intended use of this form.

*Keywords: architecture, philosophy, form, time, space, surroundings*

*Różnica między rozmową o przestrzeni oraz przestrzeni kreowaniem zanika w tym samym stopniu, w jakim kończy się prymat tego, co wizualne, nad tym, co werbalne albo na odwrót. Znikają dylematy w rodzaju: budynki czy nie-budynki, pojęcia ogólne czy szczegółowe nakazy, przestrzeń mentalna czy przestrzeń fizyczna. W końcu słowa o architekturze stają się pracami architektonicznymi.*

Bernard Tschumi, „Preface”. *A Space: A Thousand Words*,  
Milan 1975

#### **1. Filozofia przestrzeni niegdyś**

Rozważania na temat architektury skupiają się wokół zagadnień związanych z przestrzenią i formą.

Architektura jest obecna w konkretnym miejscu i czasie, a jej oryginalność jest cechą ulotną. Dziś wiemy, że trudno dyskutować o architekturze pomijając jej otoczenie. Niegdyś uważano inaczej.

Kartezjusz w swej *Rozprawie o metodzie* przedstawił główne myśli opierające się na poszukiwaniu filozofii życia i tego co ważne. Uznał, że nic nie jest pewne, bo wszystko to co dzieje się na jawie przyszło do nas w czasie snu, a więc jest nieprawdziwe, co oznacza, że wszystko to, co kiedykolwiek dotarło do naszego umysłu jest tak samo prawdziwe jak złudzenie senne. Upierając się, że wszystko jest fałszywe stwierdził, że poświęca się myśleniu. W ten sposób

\* Kobylarczyk Justyna, dr inż. arch., Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Projektowania Architektonicznego.

powstała pierwsza zasada – *Myszę więc jestem*. Kolejnym pytaniem, jakie nurtowało Filozofa, było w jaki sposób jestem? Kartezjusz odrzucił istnienie: ciała, świata i miejsca – te elementy nie były mu potrzebne do myślenia. Kontekst miejsca, przestrzeni, otoczenia można uznać za złudzenie.

Gottfried Wilhelm Leibniz uważał, że świat jest zbiorem monad – indywidualnych jednostek siły. Ich liczba jest nieograniczona, a różnice między nimi wynikają z różnego stopnia doskonałości. Nie ma dwóch jednakowych monad. Monady nie są też zależne od czynników zewnętrznych – nie mają okien ani drzwi. Nie oddziałują na siebie. Filozof uważał, że istnieje zgodność między monadami i jest ona wynikiem harmonii przedustawnej stworzonej przez Boga. Zgodność tą Leibniz wytłumaczył posługując się przykładem zegarów, które idą zgodnie, choć na siebie nie oddziałują. Świat w ten sposób stworzony jest najlepszy z możliwych – stworzył go Bóg. Nie ma w nim czasu i przestrzeni. Otoczenie więc to złudzenie. Postulat ten potwierdza także teoria bytu. Byty to monady, które posiadają całą prawdę o sobie, są niezienne – są w każdej chwili takie same. Jeśli są w każdej chwili takie same to znaczy, że poszczególne chwile między sobą się nie różnią. Czas więc jest złudzeniem, podobnie jak przestrzeń, ponieważ między monadami nic nie ma.

## 2. Architektura dziś

Współczesne poglądy na temat architektury skupiają się nie tylko na samej formie, ale także na przestrzeni, w jakiej się ona znajduje.

Ewa Rewers miasto postrzega jako liczne i wciąż produkowane przestrzenie kulturowe, miejsca, ale także i przestrzenie multimedialne. Historie miast porównuje do sieci zdarzeń rozgrywających się w czasie i przestrzeni, na którą nakładają się inne sieci łączące drobne epizody – drobiny, które dostosowują się do zmian w świadomości historycznej i wyrażają się opowieściami.

Zdarzenia toczą się w konkretnej przestrzeni i czasie. Niekiedy natura wydaje się ich najważniejszym elementem.

*Kiedy po kilku godzinach prowadzenia samochodu wśród pustynno-górzystego krajobrazu amerykańskiego środkowego zachodu na linii horyzontu dostrzeżemy nagle sylwetę Las Vegas, ten nowy obraz, nowa dwuwymiarowa forma staje się nie czym innym właśnie jak zdarzeniem w przestrzeni* [1]. Owa sylweta wchodzi w relację z otoczeniem, które wysuwają się na pierwszy plan. To pierwsze wizualne doświadczenie poznania nowej formy (Las Vegas) jako niepowtarzalnej i nieoczekiwanej szybko ulega zatarciu. Dojeżdżając do kolejnych miast wiemy czego możemy się spodziewać, co zobaczymy. Będzie to kolejna sylweta miasta – rozpoznawana nowa forma.

Ewa Rewers uważa również, że przestrzenie, w których poruszamy się to miejsca interferencji, w których dochodzi do mnożenia i nakładania się pustki. Stanowi ona warunek dla zaistnienia formy. *W tej przestrzeni pustki od formy odciąć nie sposób. Obie – łącznie – ustanawiają warunki, w których mogą dopiero się pojawić: wypowiedź, obraz, pojęcie, sztuka, muzeum, a więc wszelkie sposoby wytwarzania i społecznego przekazywania znaczeń. Pustka i forma są możliwością i koniecznością zarazem wyłonienia się przedmiotów i pojęć, które szukają swojego miejsca pomiędzy niewypowiedzianym, niewidzialnym, niepojętym (pustką) a tym, ku czemu się ono zwraca (forma), by przedstawić się, by pojawić się w zmysłowej percepcji i świadomości współczesnych* [2].

Autorem wielu rozważań na temat formy i przestrzeni jest Jacek Gyrkovich, który analizując jej charakter i siłę przekazu badał oddziaływanie formy na otoczenie i odwrotnie. W swojej pracy rozróżnił dwa typy form – mocną i słabą. Forma mocna skupia uwagę obserwatora wyróżniając się z otoczenia. Jest zapamiętywana jako charakterystyczny element w przestrzeni, pewnego rodzaju znak pozwalający na

identyfikację danego miejsca. Wyróżnia się na jego tle ze względu na odmienność: skali, uformowania, materiału, faktury i koloru.

Formą mocną może być zarówno pojedynczy obiekt jak i zespół obiektów, a także przestrzeń – wnętrze ukształtowane w szczególny sposób przez elementy często pozbawione indywidualnych cech charakterystycznych. Niekiedy także negatywna przestrzeń wnętrza urbanistycznego staje się mocną formą. Wydaje się więc słuszne analizowanie formy w kontekście jej otoczenia.

Na temat architektury – a więc formy i przestrzeni – swoje poglądy zaprezentował, między innymi, Antonio Monestiroli, autor książki *Tryglif i metopa. Dziewięć wykładów o architekturze*, który uważa, że współczesne poglądy na temat architektury należy traktować jako kontynuację dorobku wielkich twórców. *Tę samą myśl przekazuje Lukács: architektura jest przestrzenią rzeczywistą, odpowiadającą celom, dla których została zbudowana; jej prawdziwy cel tkwi w wywoływaniu tej odpowiedniości. Poprzez przywoływanie takich odniesień architektura spełnia swoje zadanie.*

*Architektura to zbudowana przestrzeń, w której toczy się życie człowieka, zatem odmienna od alegorycznej przestrzeni malarskiej; jej formy będą przywoływać walory właściwe danej kulturze. Kopiec Loosa jest zbudowaniem realnej, odpowiedniej (dla pochówku) przestrzeni, która unaocznia swoją odpowiedniość [3].* Zaprezentowane definicje nie pomijają przestrzeni – miejsca występowania form, które wobec tego posiadają także ważne dla siebie otoczenie, a ich szczególną cechą jest sens powstania – funkcja. Architektura pojmowana jest według Autora jako przestrzeń dla form, które w niej istnieją, które pełnią w niej swoją indywidualną rolę. Otoczenie nie jest wyobraźnią, czy też odtworzonym obrazem jak w przypadku przestrzeni malarskiej, a realistycznym otoczeniem form, miejscem między nimi.

Definicję miejsca, otoczenia, terytorium, lokalizacji i miejscowości prezentuje Janusz A. Włodarczyk – twórca *Literackiego słownika architektury. Wybór subiektywny*. Profesor uważa, że miejsce jest przestrzenią, z którą łączy nas emocjonalna, duchowa sfera. Wyróżnia więc także w swojej książce pojęcie ducha miejsca rozumianego jako przestrzeń własna, charakteryzująca się *własnością bardziej faktyczną niż formalną, choć dobrze, gdy oba warunki są spełnione (...)* *Otoczenie jest w miarę bardziej obiektywne, jednoznaczne, może być bliższe lub dalsze, można je stosunkowo łatwo określić, ideą jego jest krąg, koło.*

*Pojęcie terytorium jawi się jako przestrzeń i powierzenia o bardziej konkretnych od miejsca granicach i wielkości, łatwiej dających się określić (...) Formalnie wybór miejsca nazywamy lokalizacją: pod budynek, osiedle, miasto (...) [4].*

Otoczenie form architektonicznych to także środowisko zamieszkania. Jak wykazały badania socjologiczne i urbanistyczne prowadzone w: Jarosławiu, Łańcucie, Przeworsku i poniekąd Levočy [5] otoczenie, w jakim mieszkamy ma bardzo duże znaczenie. Poza stanem technicznym wnętrza mieszkalnego, jego wyposażenia w poszczególne instalacje mieszkańcy wybranych do analizy miast cenili sobie między innymi: estetykę otoczenia, bliskość dóbr kultury oraz kontakt z zielenią. Ponadto od otoczenia wymagali spełnienia warunków w zakresie: intymności i spokoju, bezpieczeństwa, odpowiedniego wyposażenia i stanu zadbania. Otoczenie domu, czy też miejsca pracy często staje się ważnym elementem życia wielu z nas. To w najbliższym otoczeniu miejsca zamieszkania szukamy: przedszkola, szkoły, poczty, sklepu, parku, różnorodnych form aktywności fizycznej jak i manualnej.

*Użytkownik utożsamia się z miejscem zamieszkania. Forma architektoniczna pozwala rozpoznawać miejsca, nadawać im cech tożsamości. Poczucie tożsamości użytkownika z miejscem jest wartością [6].*

### 3. Podsumowanie

Współczesne poszukiwania odpowiedzi na nurtujące nas pytanie czym jest architektura opierają się na ugruntowanej i uznanej już wiedzy na ten temat i analizie tego co w tej definicji najważniejsze. Wielu teoretyków i filozofów niegdyś podważało istnienie przestrzeni. Analiza formy w kontekście miejsca, jej otoczenia wydawała się więc niemożliwa. Dziś wielu naukowców zastanawia się, czy przestrzeń nie jest najważniejsza w pojęciu architektury. Prezentowana jest jako miejsce zdarzeń. Miejsce, w którym toczy się życie obok form, obiektów o swoim indywidualnym charakterze i przeznaczeniu.

Bernardo Tschumi w książce *Event Cities* prezentuje wizję miasta jako miejsca dla zdarzeń nie miejsca

zdarzeń. Natomiast w książce *Spaces and Events* zwraca uwagę na dominującą aż po lata 70. XX w. tendencję do definiowania architektury jako wiedzy o formach oraz historii stylów. Bernardo Tschumi występuje przeciw systemowości architektury. Uważa, że punktem wyjścia jest nieskończona liczba kombinacji i transformacji.

Podążając za tą myślą należy uznać, że właściwie niemożliwe jest jednoznaczne, jednomyślne zdefiniowanie architektury ze względu na jej zmienność i brak systemowości. Niemniej jednak wyróżnić można szereg elementów, bez których trudno prowadzić rozważania na jej temat. Tymi elementami są forma, przestrzeń, a więc i otoczenie, a także przeznaczenie i cel.

### PRZYPISY

[1] E. Rewers, *Post-Polis. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*, Universitas, Kraków 2005, s. 80–81.

[2] *Ibidem*, s. 43.

[3] A. Monestiroli, *Tryglif i metopa. Dziewięć wykładów o architekturze*, Politechnika Krakowska, Kraków 2009, s. 26–27.

[4] J. A., Włodarczyk, *Literacki słownik architektury. Wybór subiektywny*, Wyższa Szkoła Techniczna w Katowicach, Katowice 2007, s. 47–48.

[5] W 2004 r. zrealizowane zostały trzy wywiady i analiza urbanistyczna na obszarze centralnym niewielkich miast województwa podkarpackiego (Jarosław, Łańcut i Przeworsk) i słowackiego miasta Levoča. Celem badań było pozyskanie informacji na temat oceny jakości środowiska zamieszkania w analizowanym regionie.

[6] S. Deńko, *Architektura kontekstu miejsca*, [w:] *Architektura mieszkaniowa, Housing Architecture. Środowisko Mieszkaniowe*, „Housing Environment”, nr 7/2009, s. 25.

### BIBLIOGRAFIA

Deńko S., *Architektura kontekstu miejsca*, [w:] *Architektura mieszkaniowa*, *Housing Architecture. Środowisko Mieszkaniowe, Housing Environment*, nr 7/2009.

Monestiroli A., *Tryglif i metopa. Dziewięć wykładów o architekturze*, Politechnika Krakowska, Kraków 2009.

Rewers. E., *Post-Polis. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*, Universitas, Kraków 2005.

Włodarczyk J. A. *Literacki słownik architektury. Wybór subiektywny*, Wyższa Szkoła Techniczna w Katowicach, Katowice 2007.